

To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Alladyn i Zaczarowana Lampa

W kraju daleko, daleko stąd mieszkał Alladyn z matką. Jego ojciec zmarł przed laty i od tego czasu żyli w biedzie. Pewnego dnia podszedł do niego nieznajomy i podał się za jego wujka. Alladyn mu zawierzył, a czarownic - ponieważ tym był nieznajomy - podarował mu piękne ubrania i dary.

Po pewnym czasie wziął Alladyna w góry. Chciał pokazać mu coś magicznego. Rozpalili ogień, a czarodziej wrzucił

trochę proszku do ognia i zaczął wymawiać zaklęcie. Ziemia zaczęła się trząść i pojawił się płaski kamień.

- Pod kamieniem leży skarb i czeka



na Ciebie, Alladynie. Ale musisz mnie słuchać. –
Podarował mu pierścionek, który miał go chronić
przed złem i zesłać w dół.

Alladyn posłuchał go, chwycił kamień i zszedł w dół.
Przeszedł przez pokój, gdzie nie mógł niczego
dotknąć, sad gdzie nie mógł niczego zjeść i stanął
przed lampą. Wziął

ją i zaczął wracać,
ale zanim zdołał
wyjść, czarownik
zarządził, by
oddał mu lampę.

Alladyn się nie
zgodził, a
czarownik się
zdenerwował i
zamknął go w
jaskini.



Alladyn łkał w ciemności. W pewnym momencie
przypadkowo pogłodził lampę i nagle, pojawił się dżin!

Wydostał Alladyna z jaskini, a chłopak uciekł do domu tak szybko, jak tylko mógł. Zauważył tam, że zebrane owoce zamieniły się w kamienie szlachetne! Chłopak chciał sprzedać lampę, więc chciał ją porządnie wyczyścić. Po potarciu jej kilka razy, pojawił się dżin:

- Co mogę dla ciebie zrobić? - zapytał. Twoje życzenie jest dla mnie rozkazem.

Alladyn zrozumiał pomoc, jaką dawało mu posiadanie lampy i chciał ją dobrze wykorzystać. Żeby on i matka nigdy więcej nie musieli żyć w biedzie.

Po kilku szczęśliwych latach Alladyn ujrzał córkę sułtana. Zakochał się w niej i postanowił ją poślubić. Wysłał swą



matkę do pałacu, żeby porozmawiała z sułtanem. Wzięła ze sobą magiczny owoc i wracała tyle razy, ile wymaga tego sułtan. Po obejrzeniu kamieni, sułtan zgodził się na małżeństwo. Miało się odbyć jednak dopiero po trzech miesiącach.

Kiedy Alladyn oczekiwał śluby, minister sułtana przekonał go, by wydał córkę za jego syna. Kiedy Alladyn się o tym dowiedział, zdenerwował się bardzo. Użył lampy, by podzielić parę. Udało mu się i po okresie trzech miesięcy, powrócił do pałacu. Sułtan ponownie się zgodził, ale zarządzał wyższej ceny. Oczywiście, dzięki magicznej lampie Alladyn mógł sobie pozwolić na to, by zbudować książniczce piękny pałac. Był przepiękny, sam sułtan był zachwycony.

Przez wiele lat Alladyn żył szczęśliwie z książniczką w pałacu. Wszyscy ich uwielbiali, bo Alladyn był miły dla każdego. Czarownik usłyszał o nowym życiu Alladyna i chciał sam zdobyć magiczną lampę. Dostał się do pałacu Alladyna i kiedy ten był na polowaniu,

skradł jego lampę. Powiedział:

- Weź mnie, ten pałac i księżniczkę w odległe miejsce, daleko stąd! Kiedy Alladyn powrócił do domu, pałac i jego księżniczki nie było! Od razu domyślił

się, że to

robotą

czarownika.

Zaczął ich

wszędzie

szukać, aż

przypomniał

sobie o

pierścionku od

czarownika.

- Weź mnie do

okna mojej

żony - powiedział i tak się stało.

Wraz z księżniczką wymyślił plan, by pozbyć się

czarownika. A potem dżin przeniósł Alladyna z żoną i

jego pałace na ich odpowiednie miejsce. I żyli długo i

szczęśliwie.

